



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

1959 · 50 · 2009

© Naczelny Sąd Administracyjny, www.nsa.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Supreme Administrative Court]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Supreme Administrative Court for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Naczelny Sąd Administracyjny, www.nsa.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Naczelnego Sądu Administracyjnego]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Naczelny Sąd Administracyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

TRZECIA SEKCJA

SPRAWA MUÑOZ DÍAZ przeciwko HISZPANII

(Skarga nr 49151/07)

WYROK

STRASBURG

8 grudnia 2009 r.

OSTATECZNY

08/03/2010

Niniejszy wyrok zyskał moc ostateczną ma mocy art. 44 § 2 Konwencji.

W sprawie Muñoz Díaz przeciwko Hiszpanii,
 Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trzecia Sekcja), zasiadając jako
 Izba w składzie:
 Josep Casadevall, *Przewodniczący*,
 Elisabet Fura,
 Corneliu Bîrsan,
 Boštjan M. Zupančič,
 Alvina Gyulumyan,
 Egbert Myjer,
 Luis López Guerra, *sędziowie*,
 oraz Santiago Quesada, *Kancierz Sekcji*,
 obradując na posiedzeniu niejawnym w dniach 26 maja oraz 17 listopada
 2009 roku,
 wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w drugiej wymienionej
 dacie:

POSTĘPOWANIE

[Paragrapy 1-6 wyroku pominięto]

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

[Paragrapy 7-34 wyroku pominięte i zastąpione tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka]

Streszczenie stanu faktycznego¹: Skarżąca jest obywatelką Hiszpanii i członkiem społeczności romskiej. W 1971 roku poślubiła M.D., także członka społeczności romskiej; małżeństwo odbyło się zgodnie ze zwyczajami praktykowanymi w tej społeczności. Mieli ze sobą sześcioro dzieci, które zostały wszystkie wpisane do książeczki rodzinnej wydanej

¹ Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 154, grudzień 2009 roku (*Information Note on the Court's case-law No. 154, December 2009*)

przez władze hiszpańskie. W 1986 roku rodzina otrzymała status „rodziny wielodzietnej”. M.D. zmarł w 2000 roku. Wcześniej, przez okres dziewiętnastu lat, opłacał on składki na ubezpieczenie społeczne. Skarżąca złożyła wniosek o przyznanie renty po zmarłym współmałżonku (renty rodzinnej), ale został on odrzucony, ponieważ jej małżeństwo z M.D. nie zostało wpisane do Księgi Stanu Cywilnego. Decyzja ta została podtrzymana w 2001 roku. Skarżąca wniosła powództwo do Sądu Pracy, który uznał jej prawo do otrzymywania renty po zmarłym współmałżonku. Orzeczenie sądu zostało jednak następnie uchylone przez Sąd Apelacyjny. Skarżąca wniosła tzw. skargę *amparo* (stanowiącą sposób zaskarżania orzeczeń sądowych), niemniej jednak skarga ta została oddalona wyrokiem z 2007 roku.

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ART. 14 KONWENCJI W ZWIĄZKU Z ART. 1 PROTOKOŁU NR 1

1. Skarżąca podniosła, że odmowa przyznania jej renty po zmarłym współmałżonku z uwagi na fakt, że jej małżeństwo, zawarte zgodnie ze zwyczajami mniejszości romskiej, do której należała, nie miało mocy prawnej w świetle prawa cywilnego, stanowi naruszenie zakazu dyskryminacji ustanowionego przez art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1. Przepis ten stanowi, co następuje:

Art. 14 Konwencji

“Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.”

Art. 1 Protokołu Nr 1

“Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego...”

A. Dopuszczalność

2. Trybunał pragnie zauważyć, że niniejsza skarga nie może zostać uznana za w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 § 3 Konwencji. Nie stwierdzono innych podstaw, aby uznać skargę za niedopuszczalną. W związku z powyższym skarga musi zostać uznana za dopuszczalną.

B. Istota sprawy

1. Stanowiska stron postępowania

(a) Skarżąca

3. Skarżąca wskazała, że Rząd nie wyjaśnił powodów, dla których jej małżeństwo uznane zostało za wspólne zamieszkiwanie na zasadach „*more uxorio*”, nie zaś za małżeństwo wprowadzające skutki z punktu widzenia prawa, lecz co do którego skarżąca - działając w dobrej wierze - była przekonana, że rodzi ono takie skutki i że może ono skutkować powstaniem po jej stronie uprawnienia do renty po zmarłym współmałżonku. Skarżąca wskazuje, że nie istniały powody, dla których miałyby ona uważać, że świadczenia socjalne, które otrzymywała za życia męża, zostaną wycofane po jego śmierci.

4. Skarżąca podkreśla, że w innych przypadkach sam fakt nieistnienia małżeństwa ważnego z punktu widzenia prawa nie stanowił przeszkody dla przyznania renty: zgodnie z przepisami Ustawy o Powszechnym Ubezpieczeniu Społecznym prawo do renty w przypadku nieważności małżeństwa nabywał małżonek, który wykazał, że działał w dobrej wierze. Dodatkowo, w orzecznictwie ustalono, że prawo do renty przysługiwało także parom, które żyły w przekonaniu o istnieniu związku małżeńskiego, nawet jeśli nie został on zarejestrowany w urzędzie stanu cywilnego, parom, które nie mogły legalnie zawrzeć małżeństwa z uwagi na niemożność wzięcia rozvodu oraz parom, które nie zawarły małżeństwa, ponieważ było to niezgodne z ich przekonaniem.

(b) Rząd

5. Rząd nie zgadzał się z przedstawioną argumentacją. Zdaniem Rządu, ponieważ przepisy prawa, które zastosowano wobec skarżącej, były identyczne dla wszystkich obywateli Hiszpanii, o dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne bądź z jakichkolwiek innych przyczyn nie mogło być mowy, a rzekome odmienne traktowanie dało się wytłumaczyć tym, że skarżąca nie zawarła z M.D. związku małżeńskiego, lecz łączyły ją z nim relacje o charakterze *more uxorio*.

6. Rząd podkreślał, że nie istnieje obowiązek zapewnienia jednakowego traktowania zarówno osobom, które wypełniły wszystkie nałożone

przepisami ustawowymi formalności, jak i osobom, które, choć miały taką możliwość, tego typu formalności nie wypełniły. Wymóg ustawowy zakładający, że jedynie osoby pozostające w ważnym z punktu widzenia prawa związku małżeńskim uprawnione były do otrzymywania renty po zmarłym współmałżonku nie stanowił formy dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne. Odmowa przyznania skarżącej wskazanej wyżej renty była wyłącznie konsekwencją jej swobodnej i dobrowolnej decyzji o niedostosowaniu się do formalnych wymogów procedury zawarcia związku małżeńskiego, które nie wiązały się z faktem przynależności do konkretnej rasy ani też nie były związane ze zwyczajami, tradycjami czy przyzwyczajeniami konkretnej grupy etnicznej, ze szkodą dla innych osób. Formalności te zatem nie stanowiły bezpośredniej bądź pośredniej formy dyskryminacji przeciwko społeczności romskiej.

(c) Stanowisko strony trzeciej

7. Organizacja Unión Romani wskazała, że małżeństwo romskie niczym nie różni się od wszelkich pozostałych form małżeństwa. Wyjaśniła ona, że do małżeństwa zgodnie z romskimi zwyczajami dochodzi wtedy, gdy kobieta i mężczyzna wyrażają chęć wspólnego zamieszkiwania oraz pragnienie założenia rodziny, która stanowi fundament społeczności romskiej. Zdaniem organizacji, działanie Państwa Hiszpańskiego, które najpierw wydało skarżącej książeczkę rodzinną, nadało jej rodzinie status „rodziny wielodzietnej”, przyznało jej i jej sześciorgu dzieci prawo do opieki zdrowotnej oraz przyjmowało uiszczane przez jej męża składki na ubezpieczenie społeczne przez okres dziewiętnastu lat, teraz zaś zdecydowało się na odmowę uznania ważności jej małżeństwa zawartego zgodnie ze zwyczajami społeczności romskiej w związku z kwestią przyznania jej renty po zmarłym współmałżonku, należy uznać za działanie sprzeczne z zasadami proporcjonalności.

2. Zastosowanie art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1

8. Trybunał przypomina, że art. 14 Konwencji nie może być interpretowany w próżni, jako że ma on zastosowanie wyłącznie do praw i wolności zabezpieczonych przez pozostałe przepisy merytoryczne Konwencji i jej Protokołów (zob. m.in. sprawę *Burden p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 13378/05, § 58, ETPC 2008-...). Zastosowanie art. 14 nie wymaga stwierdzenia naruszenia jednego z podstawowych praw zagwarantowanych przez Konwencję. Konieczne, ale też wystarczające jest, by okoliczności sprawy „mieściły się w granicach” jednego lub większej liczby artykułów Konwencji (zob. m.in. sprawę *Gaygusuz p. Austrii*, 15 września 1996 roku, § 36, Zbiór Wyroków i Decyzji (*Reports of Judgments and Decisions*) 1996-IV; *Thlimmenos p. Grecji* [Wielka Izba], skarga nr 34369/97, § 40, ETPC 2000-IV; *Koua Poirrez p. Francji*, skarga nr 40892/98, § 36, ETPC 2003-X; oraz *Andrejeva*

p. Łotwie [Wielka Izba], skarga nr 55707/00, § 74, ETPC 2009-...). Zakaz dyskryminacji określony w art. 14 wykracza więc poza poszanowanie praw i wolności, zagwarantowania których wymaga od każdego Państwa Konwencja i jej Protokoły. Zakaz ten ma również zastosowanie do dodatkowych praw wchodzących w ogólny zakres dowolnego artykułu Konwencji, które Państwo zdecydowało się dobrowolnie zapewnić (zob. *Stec i inni p. Zjednoczonemu Królestwu* (dec.) [Wielka Izba], skarga nr 65731/01 i 65900/01, § 40, ETPC 2005-X).

9. Należy zatem ustalić, czy interes skarżącej w związku z otrzymaniem renty po zmarłym współmałżonku od Państwa „wchodzi w zakres” bądź też „mieści się w granicach” art. 1 Protokołu Nr 1.

10. Trybunał przyjął w swoich wcześniejszych orzeczeniach stanowisko, że wszystkie zasady mające ogólne zastosowanie w sprawach dotyczących art. 1 Protokołu Nr 1 są równie istotne w odniesieniu do świadczeń socjalnych (zob. *Andrejeva p. Łotwie*, op. cit., § 77). Oznacza to, że przepis ten sam w sobie nie stanowi gwarancji otrzymania prawa własności (zob. *Kopecký p. Słowacji* [Wielka Izba], skarga nr 44912/98, § 35 (b), ETPC 2004-IX) czy też prawa do emerytury w określonej wysokości (zob. np. *Domalewski p. Polsce* (dec.), skarga nr 34610/97, ETPC 1999-V, oraz *Janković p. Chorwacji* (dec.), skarga nr 43440/98, ETPC 2000-X). Ponadto art. 1 Protokołu Nr 1 nie nakłada ograniczeń na swobodę Układającego się Państwa co do decyzji, czy ustanowić system ubezpieczeń społecznych w dowolnej formie, oraz co do wyboru rodzaju lub kwoty świadczeń przyznawanych w ramach takiego systemu. Jednak jeżeli Układające się Państwo przyjęło ustawodawstwo określające wypłatę świadczeń socjalnych – niezależnie od tego, czy wypłata ta jest zależna od uprzedniego uiszczenia składek czy nie – ustawodawstwo to musi być uznane za dające początek interesom majątkowym, do których zastosowanie mieć będą przepisy art. 1 Protokołu Nr 1 w stosunku do osób spełniających wymogi przedmiotowego ustawodawstwa (zob. *Stec i in.* (dec.), op. cit., § 54).

11. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału w orzeczeniu w sprawie *Stec i in.* (op. cit. § 55):

“w przypadkach takich jak niniejszy, dotyczących skargi na gruncie art. 14 w związku z art. 1 Protokołu Nr 1, zawierającej zarzut, jakoby stronie skarżącej odmówiono całości lub części określonego świadczenia ze względu na przyczyny noszące znamiona dyskryminacji, do których zastosowanie mają przepisy art. 14, należy ustalić, czy osoba skarżąca posiadałaby prawo, podlegające wykonaniu na mocy przepisów prawa krajowego, do otrzymania przedmiotowego świadczenia, gdyby nie istniał warunek nabycia prawa stanowiący przedmiot skargi osoby skarżącej ... Mimo tego, że [art. 1] Protokołu Nr 1 nie obejmuje prawa do otrzymania świadczeń socjalnych w jakiegokolwiek formie, jeżeli Państwo zdecyduje się ustanowić system świadczeń, musi zrobić to w sposób zgodny z art. 14”

12. Mając na uwadze powyższe, z uwagi na fakt, że skarżąca należy do społeczności romskiej i była małżonką M.D., który to fakt hiszpańskie organy władzy uznały w kilku sytuacjach, ale który nie został uwzględniony na potrzeby przyznania prawa do renty po zmarłym współmałżonku, Trybunał uznaje, że art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji oraz gwarantowane przez ten artykuł prawo do poszanowania mienia mają zastosowanie do praw majątkowych skarżącej, co umożliwia rozpatrywanie niniejszej sprawy w oparciu o przepisy art. 14 Konwencji.

3. Zachowanie zgodności z art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1

(a) Orzecznictwo Trybunału

13. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, dyskryminacja oznacza różne traktowanie osób znajdujących się w istotnym zakresie w podobnej sytuacji przy braku obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia takiego zróżnicowania. „Brak obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia” oznacza, że przedmiotowe rozróżnienie nie posiada „uprawnionego celu” bądź że nie istnieje „rozsądny stosunek proporcjonalności między zastosowanymi środkami a zamierzonym celem” (zob. *D.H. i in. p. Republice Czeskiej* [Wielka Izba], skarga nr 57325/00, §§ 175 i 196, ETPC 2007-..., oraz inne sprawy w tym orzeczeniu przytoczone).

14. Układające się Państwa korzystają z pewnego marginesu oceny, czy i w jakim stopniu różnice w sytuacjach w pozostałym zakresie podobnych uzasadniają różne traktowanie (zob. m.in. *Gyagusuz*, op. cit., § 42; oraz *Thlimmenos*, op. cit., § 40). Zakres swobodnej oceny zależeć będzie od okoliczności sprawy, jej przedmiotu oraz kontekstu. Tak więc np. art. 14 nie zakazuje Państwu członkowskiemu odmiennego traktowania grup, by w ten sposób skorygować istniejące między nimi „faktyczne nierówności”; w pewnych okolicznościach brak wysiłków w kierunku skorygowania nierówności poprzez odmiennie traktowanie może - jeśli nie istnieje obiektywne i rozsądne uzasadnienie - prowadzić do naruszenia przepisów art. 14 (zob. *Thlimmenos*, op. cit., § 44, *Stec i inni p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 65731/01, § 51, ETPC 2006-VI, oraz *D.H. i in.*, op. cit., § 175).

15. Na tej samej zasadzie, Państwo korzysta zwykle z szerokiego marginesu oceny w sytuacji, gdy w grę wchodzi ogólna strategia ekonomicznej lub społecznej. Ze względu na bezpośrednią znajomość swojego społeczeństwa i jego potrzeb władze krajowe mają co do zasady lepszą niż sędzia międzynarodowy możliwość, by ocenić, co leży w interesie publicznym ze względów społecznych lub gospodarczych, a Trybunał zazwyczaj szanuje wybór polityki dokonany przez ustawodawcę, chyba że jest ona „wyraźnie bezpodstawna” (zob. np. *National & Provincial Building Society i inni p. Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 23

października 1997 roku, § 80, *Reports* 1997-VII, oraz sprawę *Stec i in.*, op. cit., § 52).

16. Co do ciężaru dowodowego w związku z art. 14 Konwencji, Trybunał ustalił, że w momencie, gdy skarżący wykaże różnicę w traktowaniu, to na Rządzie spoczywa obowiązek wykazania, że różnica ta była uzasadniona (zob. *D.H. i inni*, op. cit., § 177).

(b) Zastosowanie powyższych zasad do niniejszej sprawy

17. Co się tyczy okoliczności niniejszej sprawy, skarżąca uskarżała się na fakt odmowy przyznania jej renty po zmarłym współmałżonku z uwagi na fakt, że nie została ona uznana za żonę M.D., a jej małżeństwo, zawarte zgodnie ze zwyczajami społeczności romskiej, uznane zostało za związek o charakterze *more uxorio* - a więc związek o charakterze wyłącznie faktycznym. Z punktu widzenia skarżącej, uznanie jej związku z M.D. za związek małżeński mający charakter wyłącznie faktyczny na potrzeby ustalenia prawa do renty po zmarłym współmałżonku stanowiło formę dyskryminacji naruszającej postanowienia art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1. Przyczyną dyskryminacji miał być fakt, że złożony przez nią wniosek o przyznanie jej renty po zmarłym współmałżonku został potraktowany w sposób odmienny od innych podobnych przypadków, w których uznano, że prawo do renty po zmarłym współmałżonku przysługuje nawet pomimo faktu, że osoba uposażona nie zawarła małżeństwa w sposób zgodny z ustawowymi wymogami o charakterze formalnym, podczas gdy w jej przypadku nie wzięto pod uwagę ani dobrej wiary, ani konsekwencji faktu, że należała ona do społeczności romskiej.

18. Trybunał uznaje, że skarżąca zawarła w 1971 roku małżeństwo z M.D. zgodnie ze zwyczajami i tradycją społeczności romskiej. Doczekali się oni następnie sześciorga dzieci. Skarżąca zamieszkiwała razem z M.D. aż do jego śmierci w dniu 24 grudnia 2000 roku. W dniu 11 sierpnia 1983 roku, władze odpowiedzialne za rejestrację stanu cywilnego przekazały im książeczkę rodzinną obejmującą małżonków oraz ich dzieci. W dniu 14 października 1986 roku przyznano im status administracyjny rodziny wielodzietnej, z czym wiązała się konieczność uznania rodziców za „małżonków” (zob. paragraf 27 powyżej); dzięki temu, rodzice byli w stanie korzystać ze wszystkich związanych z tym statusem praw. Co więcej, M.D. korzystał także z ubezpieczenia społecznego, na które uiszczał on składki przez dziewiętnaście lat, trzy miesiące i osiem dni; zgodnie z kartą opieki społecznej, M.D. udzielał wsparcia zarówno skarżącej - swojej żonie - jak i swoim dzieciom. Trybunał pragnie zaznaczyć, że karta ta stanowi dokument urzędowy, opatrzony pieczęcią przez Agencję INSS nr 7 w Madrycie.

19. Co się tyczy ustaleń dotyczących renty po zmarłym współmałżonku w przedmiotowym okresie, Trybunał zauważa, że Ustawa o Powszechnym Ubezpieczeniu Społecznym w brzmieniu, w jakim wówczas obowiązywała, uznawała, że prawo do renty po zmarłym współmałżonku przysługuje

drugiemu, żyjącemu małżonkowi. Przepisy ustawowe jednak zostały uzupełnione oraz zniuansowane zarówno na gruncie ustawodawstwa, jak i w orzecznictwie sądów krajowych, wliczając w to także orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Co się tyczy kwestii uznawaniu prawa do renty po zmarłym współmałżonku, orzecznictwo konstytucyjne bierze pod uwagę zarówno istnienie dobrej wiary, jak i nadzwyczajne okoliczności uniemożliwiające zawarcie małżeństwa nawet pomimo faktu, że nie doszło do zawarcia małżeństwa ważnego z punktu widzenia prawa. Trybunał pragnie zaznaczyć, że dziesiąta poprawka do Ustawy nr 30/1981 z dnia 7 lipca 1981 roku, wprowadzająca przepisy odnoszące się do małżeństwa (zob. paragraf 26 powyżej), wprowadza prawo do renty po zmarłym współmałżonku nawet w przypadku, kiedy małżeństwo nie zostało zawarte w sytuacji, kiedy wyrażenie zgody zgodnie ze zwyczajami wynikającymi z prawa kanonicznego nie było możliwe. Trybunał zauważa, że zgodnie z interpretacją wskazanego wyżej przepisu na gruncie orzecznictwa, renta po zmarłym współmałżonku może zostać przyznana w przypadku przeszkody do zawarcia małżeństwa (w formie kanonicznej), np. w przypadku niemożności otrzymania rozwodu bądź też w przypadku, gdy zawarcie małżeństwa było sprzeczne z przekonaniami małżonków (zob. ust. 32 powyżej). Ustawa o Powszechnym Ubezpieczeniu Społecznym, obowiązująca w przedmiotowym okresie, stanowiła w sekcji 174, że prawo do renty po zmarłym współmałżonku przysługuje także w przypadku, kiedy dane osoby zakładały w dobrej wierze, że pozostają one w związku małżeńskim, podczas gdy tak naprawdę ich małżeństwo było nieważne. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny uznał - szczególnie w orzeczeniu nr 99/04, (zob. paragraf 32 powyżej), że prawo do renty po zmarłym współmałżonku przysługuje także osobom, które zawarły ślub w oparciu o przepisy prawa kanonicznego, lecz nie spełniły odpowiednich wymogów ustawowych, odmawiając dokonania rejestracji związku małżeńskiego w Księdze Stanu Cywilnego ze względu na swoje sumienie.

20. Mając na uwadze powyższe, w sprawie niniejszej należy ustalić, czy fakt, że skarżącej odmówiono prawa do renty po zmarłym współmałżonku stanowi formę dyskryminacji ze względu na przynależność do społeczności romskiej, biorąc pod uwagę sposób, w jaki na mocy przepisów prawa oraz orzecznictwa sądów traktowano podobne przypadki, w których zainteresowane osoby zakładały w dobrej wierze, że pozostawały w związku małżeńskim, mimo iż w istocie sam związek małżeński nie był ważny z punktu widzenia prawa.

21. Skarżąca powołuje się, po pierwsze, na fakt, że była ona przekonana iż jej małżeństwo, zawarte zgodnie z obyczajami i tradycją społeczności romskiej, było małżeństwem ważnym, po drugie zaś na postępowanie władz państwowych, które oficjalnie uznały ją za małżonkę M.D., co zdaniem skarżącej oznacza, że uznały one jej małżeństwo za ważne.

22. Zdaniem Trybunału oba te zagadnienia są ze sobą blisko powiązane. W opinii Trybunału, władze państwowe nie zaprzeczyły, że skarżąca w dobrej wierze zakładała, że jej małżeństwo pozostawało ważne. Jej przekonanie uznać należy za wiarygodne tym bardziej, że władze hiszpańskie wydały skarżącej szereg oficjalnych dokumentów potwierdzających jej status jako małżonki M.D.

W opinii Trybunału należy podkreślić znaczenie przekonań związanych z przynależnością skarżącej do społeczności romskiej - społeczności dysponującej własnym systemem wartości, które pozostają silnie zakorzenione i utrwalone w społeczeństwie hiszpańskim.

23. Odnosząc się do niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, że w momencie, gdy skarżąca zawarła związek małżeński w 1971 roku zgodnie ze zwyczajami i tradycją społeczności romskiej, na terenie Hiszpanii nie istniała możliwość zawarcia małżeństwa w inny sposób niż zgodnie z przepisami prawa kanonicznego Kościoła Katolickiego, pomijając przypadek uprzedniego złożenia oświadczenia w przedmiocie dokonania apostazji. Trybunał stoi na stanowisku, że w 1971 roku (tj. wtedy, gdy wyraziła ona pragnienie zawarcia małżeństwa zgodnie z obyczajami romskimi) od skarżącej nie można było wymagać zawarcia małżeństwa ważnego z punktu widzenia prawa (tj. zgodnie z prawem kanonicznym) bez jednoczesnego naruszenia jej prawa do wolności wyznania.

24. Trybunał przyznaje, że po wejściu w życie hiszpańskiej Ustawy Zasadniczej z 1978 roku oraz w oparciu o przepisy Ustawy nr 30/1981 z 7 lipca 1981 roku (zob. ust. 26 powyżej), skarżąca miała możliwość starania się o zawarcie ślubu cywilnego. Skarżąca jednak argumentowała, że w dobrej wierze uważała, że małżeństwo zawarte zgodnie z obrzędami i tradycją społeczności Romów wywołało wszelkie skutki charakterystyczne dla instytucji małżeństwa.

25. Pragnąc ocenić, czy skarżąca działała w dobrej wierze, Trybunał musi wziąć pod uwagę fakt, że należy ona do społeczności, w ramach której ważność związku małżeńskiego zawartego zgodnie z jej własnymi zwyczajami i tradycjami nigdy nie była przedmiotem jakichkolwiek sporów; nigdy też nie zdarzyło się, żeby Rząd bądź też krajowe instytucje uznały to małżeństwo za stanowiące naruszenie porządku publicznego - co więcej, w niektórych aspektach władze te uznały status skarżącej jako małżonki M.D. Trybunał stoi na stanowisku, że nie można zlekceważyć znaczenia zbiorowych przekonań społeczności charakteryzującej się wyraźną odrębnością kulturową.

26. W związku z powyższym, Trybunał zauważa, że wśród Układających się Państw - członków Rady Europy zaczyna wyłaniać się międzynarodowy konsensus co do specjalnych potrzeb różnego rodzaju mniejszości oraz obowiązków w zakresie ochrony ich bezpieczeństwa, tożsamości oraz stylu życia (zob. ust. 33 powyżej, w szczególności zaś Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych), nie tylko na

potrzeby zapewnienia ochrony interesów samych mniejszości, ale także na potrzeby ochrony różnorodności kulturowej, stanowiącej cenną wartość dla społeczności jako takiej (zob. *Chapman p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 27238/95, § 93, ETPC 2001-I).

27. Trybunał stoi na stanowisku, że mimo iż sam fakt przynależności do jakiegokolwiek mniejszości nie powoduje, że przepisy prawa dotyczące sposobu zawierania małżeństwa przestają obowiązywać, może on mieć wpływ na sposób, w jaki przepisy te będą stosowane. Trybunał miał już wcześniej okazję stwierdzić w sprawie *Buckley* (aczkolwiek miało to miejsce w odmiennym kontekście), że szczególna wrażliwość społeczności romskiej oznacza, że należy w pewnym zakresie uwzględnić jej specyficzne potrzeby oraz odmienny styl życia zarówno w ramach obowiązujących przepisów prawa, jak i w ramach podejmowania decyzji w konkretnych sprawach (zob. *Buckley p. Zjednoczonemu Królestwu*, 25 września 1996 roku, § 76, 80 i 84, *Reports* 1996-IV; *Chapman*, op. cit., § 96; oraz *Connors p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 66746/01, § 84, 27 maja 2004).

28. W niniejszym przypadku przekonanie skarżącej, że pozostawała ona w związku małżeńskim, uwzględniając wszelkie konsekwencje nieodłącznie związane z pozostawaniem w tego rodzaju związku, zostało bez wątpienia dodatkowo wzmocnione na skutek postępowania władz, które uznawały ją za żonę M.D. i które poparły to konkretnymi działaniami w postaci wystawienia określonych dokumentów dotyczących opieki społecznej, wliczając w to w szczególności dokument rejestracyjny, w którym oznaczona ona została jako żona M.D. oraz matka sześciorga dzieci - jej położenie zostało uznane jako uzasadniające przyznanie jej szczególnej pomocy; zgodnie z Ustawą nr 25/1971 z dnia 19 czerwca 1971 roku, wymagało ono także uznania jej statusu jako kobiety zamężnej.

29. Zdaniem Trybunału, dobra wiara skarżącej co do ważności jej małżeństwa, wzmocniona dodatkowo przez fakt oficjalnego uznania jej statusu przez władze, sprawiła, że mogła ona w uzasadniony sposób oczekiwać, że będzie ona traktowana jako małżonka M.D. i że oboje będą uznawani oficjalnie za małżeństwo. Po śmierci M.D. było rzeczą naturalną, że skarżąca oczekiwała, iż będzie jej przysługiwać prawo do renty po zmarłym współmałżonku.

30. W efekcie, odmowa uznania skarżącej jako małżonki na potrzeby uzyskania renty po zmarłym współmałżonku była działaniem sprzecznym z dotychczasowym stanowiskiem władz, uznających wcześniej status skarżącej jako kobiety zamężnej. Co więcej, konkretne położenie społeczne i kulturalne skarżącej nie zostało wzięte pod uwagę na potrzeby oceny tego, czy działała ona w dobrej wierze. W związku z powyższym, Trybunał pragnie zaznaczyć, że na mocy Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych (zob. ust. 33 i 34 powyżej), Państwa będące Stronami Konwencji mają obowiązek należytego uwzględniania

specyficznych uwarunkowań dotyczących osób należących do mniejszości narodowych.

31. Trybunał stoi na stanowisku, że odmowa uznania prawa skarżącej do renty po zmarłym współmałżonku stanowiła traktowanie odmienne od tego, które było stosowane - zarówno na mocy obowiązującego prawa, jak i orzecznictwa sądów - w innych sytuacjach, które należy uznać za sytuacje ekwiwalentne z punktu widzenia konsekwencji działania w dobrej wierze, takich jak powzięcie w dobrej wierze przekonania, że związek małżeński jest ważny, nawet jeśli w rzeczywistości tak nie jest (sekcja 174 Ustawy o Powszechnym Ubezpieczeniu Społecznym (LGSS); a także orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nr 199/2004 z dnia 15 listopada 2004 roku dotyczące niezarejestrowania ślubu zgodnego ze zwyczajami religijnymi w związku z nakazami sumienia). Trybunał uznaje, że należy przyjąć, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, w położeniu skarżącej widać nieproporcjonalną różnicę w jej traktowaniu w porównaniu z tym, jak traktuje się inne małżeństwa, co do których małżonkowie przyjęli, działając w dobrej wierze, że są one ważne.

32. Należy przyznać wprawdzie, że sekcja 174 Ustawy LGSS, zgodnie z jej brzmieniem w przedmiotowym okresie, wskazywała na to, że renta po zmarłym współmałżonku przysługuje osobom niebędącym w legalnym związku małżeńskim wyłącznie w przypadku, gdy małżeństwo, choć nieważne, było w dobrej wierze uznawane za istniejące. Nie można jednak uznać, że przepis ten zwalnia pozwane Państwo od wszelkiej odpowiedzialności na mocy Konwencji. Trybunał pragnie zauważyć w związku z powyższym, że Ustawa nr 40/2007 wprowadziła do ustawy LGSS możliwość przyznania renty po zmarłym współmałżonku w przypadkach, w których związek małżeński miał charakter wyłącznie faktyczny. (zob. paragraf 30 powyżej).

33. Trybunał pragnie zauważyć, że w swoim orzeczeniu z dnia 30 maja 2002 roku Sąd Pracy nr 12 dla miasta Madryt dokonał korzystnej dla skarżącej interpretacji obowiązującego prawa. Odniósł się on do art. 4 § 1 Kodeksu Cywilnego, który stanowi, że normy prawa mogą być stosowane *mutatis mutandis* w przypadku, gdy nie przewidują one konkretnego przypadku, ale przewidują za to przypadek o charakterze porównywalnym, jeśli cel występujący w obu przypadkach można uznać za zbliżony. Sąd Pracy dokonał w związku z tym wykładni obowiązującego prawa zgodnie z kryteriami wskazanymi przez Trybunał w przywołanym wyżej orzeczeniu *Buckley p. Zjednoczonemu Królestwu*.

34. Orzeczenie Sądu Pracy zostało jednak uchylone w postępowaniu apelacyjnym w dniu 7 listopada 2002 roku. Sąd Apelacyjny w Madrycie (zob. paragraf 15 powyżej) stanął na stanowisku, że „zasada równości oraz zakazu dyskryminacji opiera się na założeniu, że sytuacje względem siebie identyczne należy traktować w identyczny sposób” i że „równe traktowanie w sytuacjach, które są względem siebie odmienne, jest działaniem

niesprawiedliwym”. Trybunał pragnie zaznaczyć, że sąd apelacyjny nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu szczególnego położenia mniejszości romskiej, choć uznał on, że małżeństwo romskie „jest z pewnością stosunkiem znaczącym i uznawanym społecznie w ramach środowiska” oraz nie zakwestionował on ani walorów moralnych omawianych zwyczajów, ani ich zgodności z zasadami porządku publicznego. Dla Sądu Apelacyjnego było oczywiste, że omawiana sytuacja „nie skutkowałą wyłączeniem, ani też w chwili obecnej nie zastępuje, przepisów prawa pozostających w mocy i mających zastosowanie do niniejszego przypadku”.

35. Mając na uwadze powyższe oraz uwzględniając konkretne okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał uznaje, że działanie Państwa Hiszpańskiego, które najpierw wydało skarżącej książeczkę rodzinną, nadało jej rodzinie status „rodziny wielodzietnej”, przyznało jej i jej sześciorgu dzieci prawo do opieki zdrowotnej oraz przyjmowało uiszczane przez jej męża składki na ubezpieczenie społeczne przez okres dwiętnastu lat, teraz zaś zdecydowało się na odmowę uznania ważności jej małżeństwa zawartego zgodnie ze zwyczajami społeczności romskiej w związku z kwestią przyznania jej renty po zmarłym współmałżonku, należy uznać za działanie sprzeczne z zasadami proporcjonalności.

36. Trybunał nie może także uznać argumentu Rządu, że wystarczające dla skarżącej byłoby zawarcie ślubu cywilnego w celu uzyskania renty, której dotyczy przedstawione roszczenie. Zakaz dyskryminacji zagwarantowany przez art. 14 Konwencji ma znaczenie wyłącznie, gdy w każdym przypadku osobista sytuacja strony skarżącej w związku z kryteriami wymienionymi w tym przepisie jest wzięta pod uwagę w swej obecnej formie. W innym przypadku lekceważenie roszczeń osoby poszkodowanej na podstawie tego, że mogła ona uniknąć dyskryminacji poprzez zmianę jednego z odnośnych czynników - na przykład poprzez zawarcie ślubu cywilnego - sprawiłoby, że art. 14 stałby się całkowicie bezprzedmiotowy.

37. W związku z powyższym, Trybunał uznaje, że w obecnej sprawie doszło do naruszenia art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1.

II. ZARZUT NARUSZENIA POSTANOWIEŃ ART. 14 W ZWIĄZKU Z ART. 12 KONWENCJI

38. Skarżąca podniosła, że decyzja władz hiszpańskich o nieuznaniu cywilnoprawnych konsekwencji małżeństwa zawartego zgodnie ze zwyczajami społeczności romskiej - które to małżeństwo było jedyną formą małżeństwa mającą skutek *erga omnes* w ramach tej społeczności - pomimo faktu, że Romowie zamieszkiwali terytorium Hiszpanii od pięciuset lat, stanowiło naruszenie przysługującego jej prawa do zawarcia małżeństwa. Skarżąca powoływała się na art. 14 Konwencji w związku z art. 12. Przepisy te brzmią następująco:

Art. 14

“Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.”

Art. 12

“Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa.”

39. Rząd nie uznał argumentacji przedstawionej przez skarżącą. Jego zdaniem nie było przeszkód uniemożliwiających skarżącej zawarcie ślubu cywilnego, a artykuły 12 i 14 Konwencji nie mogą być interpretowane jako nakładające na władze państwowe obowiązek traktowania w identyczny sposób małżeństw, które dopełniły obowiązki o charakterze formalnym, oraz innych par, które takich obowiązków nie dopełniły. Rząd powołał się na margines oceny przysługujący Państwom na potrzeby określania wykonywania praw, o których mowa w treści art. 12 Konwencji.

40. Z punktu widzenia Rządu, prawo do zawarcia małżeństwa zostało w pełni uwzględnione w niniejszej sprawie, z uwzględnieniem takich samych uwarunkowań, jakie mają zastosowanie do wszystkich innych obywateli. Nie można zatem uznać, że doszło do dyskryminacji. Skarżąca z własnej woli zdecydowała się nie zawierać małżeństwa zgodnie z wymogami formalnymi nałożonymi przez prawo. Nie można zatem poddawać Państwa hiszpańskiego krytyce w związku z nieprzyznawaniem tej sytuacji identycznych konsekwencji, co małżeństwom zawartym zgodnie z wymogami ustawowymi. Artykułów 12 i 14 Konwencji nie należy interpretować jako skutkujących nałożeniem na Państwo obowiązku zaakceptowania konkretnej formy wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa tylko ze względu na tradycje bądź korzenie społeczne danej grupy ludności. Nie można zatem uznać, że Państwo, nakładając określone wymagania formalne odnośnie formy wyrażenia tego rodzaju zgody, działa w sposób sprzeczny z art. 12 Konwencji.

41. Skarżąca podniosła, że w 1971 roku, kiedy to zawarła z M.D. małżeństwo zgodnie z obrzędami rromskimi, w prawie hiszpańskim istniał jedynie ślub kościelny, a ślub cywilny możliwy był wyłącznie w przypadku apostazji. Skarżąca zawarła ślub zgodnie z obyczajami rromskimi, ponieważ były to jedyne obyczaje cieszące się uznaniem w jej społeczności oraz ponieważ w dobrej wierze uznała ona, że nie mogła wyrazić zgody na zawarcie małżeństwa w żadnej innej formie. Skarżąca podniosła zatem, że pozbawiono ją świadczeń socjalnych pod pretekstem nieważności jej

związku z M.D. i nie zgadzała się z tym, że należy uznawać ją wyłącznie za jego „partnerkę”.

42. Dla skarżącej nieuznawanie na mocy prawa hiszpańskiego obrzędów romskich jako formy wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa, mimo iż niektórym obrzędom religijnym przyznano status ważnej z punktu widzenia prawa formy wyrazu tego rodzaju zgody, stanowi samo w sobie naruszenie praw, na które się ona powołuje. Skarżąca wskazuje, że romski zwyczaj zawierania małżeństwa istnieje w Hiszpanii od 500 lat; stanowi on formę wyrażenia zgody niemającą charakteru ani cywilnego, ani religijnego, ale jednocześnie głęboko zakorzenioną w kulturze jej społeczności, powszechnie akceptowaną i rodzącą skutki *erga omnes* w ramach tejże społeczności na skutek nadającego mu ważność działania ugruntowanego zwyczaju. Prawo hiszpańskie nie bierze pod uwagę specyficznych zwyczajów mniejszości romskiej, ponieważ nakłada ono na jej członków obowiązek stosowania formy wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa, który nie jest przez jej członków uznawany.

43. Organizacja Union Romaní powoływała się na ostateczny charakter zgody wyrażanej w małżeństwie romskim i starała się zachęcić Państwo, aby uznało ono ważność charakterystycznych dla tej społeczności obrzędów. Zdaniem organizacji, społeczność romska w Hiszpanii pielęgnuje swoje obyczaje od stuleci; organizacja podniosła też, że Trybunał powinien uznać, że poszanowanie mniejszości etnicznych, z ich tradycjami i dziedzictwem kulturowym oraz tożsamością, stanowi nieodłączny element Konwencji.

44. Trybunał pragnie powtórzyć, że art. 12 ma za zadanie zabezpieczać fundamentalne, przysługujące kobiecie i mężczyźnie prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny (zob. *F. p. Szwajcarii*, 18 grudnia 1987 roku, § 32, Seria A nr 128, oraz *Christine Goodwin p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 28957/95, § 98, ETPC 2002-VI). Skorzystanie z prawa do zawarcia małżeństwa pociąga za sobą cały szereg konsekwencji o charakterze społecznym, osobistym oraz prawnym. Uprawnienie to podlega regulacjom przepisów prawa krajowego poszczególnych Układających się Państw, ale zastosowane ograniczenia nie mogą mimo to ograniczać zakresu tego uprawnienia w sposób bądź w zakresie naruszającym samą jego istotę (zob. *I. p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 25680/94, § 79, 11 lipca 2002 roku).

45. Trybunał zauważa, że instytucja ślubu cywilnego w Hiszpanii, wprowadzona w 1981 roku, dostępna jest dla wszystkich obywateli; zdaniem Trybunału, regulacje jej dotyczące nie pociągają za sobą jakichkolwiek form dyskryminacji ze względu na wyznanie bądź z jakichkolwiek innych względów. Ta sama forma małżeństwa, zawieranego przed burmistrzem, urzędnikiem stanu cywilnego bądź też innym wyznaczonym do tego celu członkiem służby publicznej, ma zastosowanie do wszystkich, bez jakichkolwiek różnic. Nie istnieje wymóg składania

oświadczenia dotyczącego wyznawanej religii bądź przekonań ani też przynależności do konkretnej grupy kulturowej, językowej, etnicznej bądź jakiegokolwiek innej.

46. Prawdą pozostaje, że prawo hiszpańskie dopuszcza pewne formy wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa o charakterze wyznaniowym, niemniej jednak wskazane wyznaniowe formy zawarcia małżeństwa (w obrządku katolickim, protestanckim, muzułmańskim oraz żydowskim) uznawane są na podstawie umów zawartych z państwem, w związku z czym rodzą one takie same skutki prawne co ślub cywilny, podczas gdy inne formy zawarcia małżeństwa (o charakterze religijnym bądź wynikającym z tradycji) nie są uznane. Trybunał zauważa jednak, że rozróżnienie to opiera się na przynależności do danego wyznania, co w przypadku społeczności romskiej nie ma znaczenia. Rozróżnienie to jednak nie utrudnia ani nie uniemożliwia zawarcia ślubu cywilnego, który pozostaje dostępny dla członków społeczności romskiej na takich samych, równych warunkach co w przypadku osób do tejże społeczności nie przynależących i stanowi formę odpowiedzi na zagadnienia, które ustawodawca powinien wziąć pod uwagę w ramach dostępnego mu marginesu oceny, zgodnie z tym, co w tej sprawie podnosi Rząd.

47. W związku z powyższym, Trybunał uznaje, że sam fakt, iż ślub zawarty zgodnie z tradycją romską nie rodził skutków cywilnoprawnych, których życzyła sobie skarżąca, nie stanowi formy dyskryminacji zakazanej na mocy art. 14. Oznacza to, że skarga ta jest w sposób oczywisty nieuzasadniona i należy ją odrzucić na mocy przepisów art. 35 § 3 i 4 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

48. Art. 41 Konwencji stanowi:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

49. Skarżąca początkowo domagała się kwoty 60.595,09 EUR z tytułu szkód majątkowych, jakie rzekomo miała ona ponieść. Podczas posiedzenia z dnia 26 maja 2009 roku skarżąca wskazała, że od 1 stycznia 2007 roku otrzymywała ona rentę po zmarłym współmałżonku na mocy trzeciej poprawki do Ustawy nr 40/2007 z dnia 4 grudnia 2007 roku o środkach pomocy społecznej, jako osoba będąca *de facto* partnerką M.D. (zob. ust. 21

powyżej). W związku z powyższym, skarżąca zmniejszyła kwotę swoich roszczeń odszkodowawczych do wysokości 53.319,88 EUR. Skarżąca domagała się także kwoty 30.479,54 EUR tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

50. Rząd nie uznał wskazanych wyżej roszczeń.

51. Trybunał przypomina, że zasada leżąca u podstaw przepisu o słusznym zadośćuczynieniu stanowi, że stronie skarżącej należy, w zakresie, w jakim jest to możliwe, zapewnić znalezienie się w pozycji, w której znajdowałaby się, gdyby nie doszło do naruszenia postanowień Konwencji (zob. *mutadis mutandis* sprawę *Kingsley p. Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], skarga nr 35605/97, § 40, ETPC 2002-IV). Co więcej, warunkiem koniecznym dla uzyskania odszkodowania jest istnienie więzi przyczynowo-skutkowej między rzekomą szkodą a stwierdzonym naruszeniem (zob. *Nikolova p. Bułgarii* [Wielka Izba], skarga nr 31195/96, § 73, ETPC 1999-II); ta sama zasada dotyczy także szkód niemajątkowych (zob. *Kadiķis p. Łotwie* (nr 2), skarga nr 62393/00, § 67, 4 maja 2006 roku).

52. Chcąc uniknąć spekulacji na temat dokładnej kwoty renty, do której uprawniona byłaby skarżąca, gdyby nie doszło do naruszenia art. 14 Konwencji, Trybunał musi wziąć pod uwagę fakt, że niewątpliwie poniosła ona szkody majątkowe oraz niemajątkowe. Dokonując rozstrzygnięcia zgodnie z zasadą słuszności, stosownie do art. 41 Konwencji oraz mając na uwadze specjalne okoliczności sprawy, Trybunał przyznaje skarżącej 70.000 EUR na pokrycie wszystkich elementów szkody (zob. *mutadis mutandis* sprawę *Koua Poirrez*, op. cit., § 70).

B. Koszty i wydatki

53. Skarżąca domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 3.480 EUR z tytułu kosztów poniesionych w ramach postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz kwoty 3.382,56 EUR z tytułu kosztów poniesionych w ramach postępowania przed Trybunałem. Skarżąca przedstawiła odpowiednie dokumenty na dowód słuszności swoich roszczeń.

54. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, kwota na pokrycie kosztów może zostać przyznana jedynie, jeżeli zostały one faktycznie poniesione przez skarżącego i były nieuniknione, a ich suma jest rozsądna. W niniejszej sprawie, mając na uwadze posiadane dokumenty oraz powyższe kryteria, Trybunał za rozsądne uważa przyznanie skarżącej kwoty 6.862,56 EUR za koszty poniesione tytułem postępowania przed sądami krajowymi oraz przed Trybunałem, pomniejszonej o kwotę 1.450 euro pomocy prawnej udzielonej przez Radę Europy. W związku z powyższym, ostateczna kwota przyznana skarżącej wynosić będzie 5.412,56 EUR.

C. Odsetki za zwłokę

55. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM TRYBUNAŁ

1. *Uznaje* jednomyślnie skargę na podstawie art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1 za dopuszczalną;
2. *Uznaje* większością głosów skargę na podstawie art. 14 Konwencji w związku z art. 12 za niedopuszczalną;
3. *Orzeka* sześcioma głosami do jednego, że doszło do naruszenia art. 14 Konwencji w związku z art. 1 Protokołu Nr 1;
4. *Orzeka* większością sześciu głosów do jednego, że:
 - (a) Państwo pozwane ma wypłacić skarżącej, w przeciągu trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, następujące kwoty:
 - (i) kwotę 70.000 EUR (siedemdziesiąt tysięcy euro) powiększoną o wszelkie kwoty należne tytułem opodatkowania, za wszystkie poniesione szkody;
 - (ii) kwotę 5.412,56 EUR (pięć tysięcy czterysta dwanaście euro) z tytułu kosztów i wydatków, powiększoną o wszelkie kwoty należne tytułem opodatkowania;
 - (b) że od momentu upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącej w zakresie słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku francuskim i obwieszczono pisemnie dnia 8 grudnia 2009 roku, zgodnie z art. 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Santiago Quesada
Kancierz

Josep Casadevall
Przewodniczący

Zgodnie z treścią art. 45 § 2 Konwencji oraz art. 74 § 2 Regulaminu Trybunału, do niniejszego wyroku załączone zostaje zdanie odrębne Sędziego Myjera.

J.C.M.
S.Q.

[Pominięto tłumaczenie zdania odrębnego]